

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

PIĄTEK 8 KWIETNIA 1949 ROKU.

Nr. 97 1471)

Witamy kołchoźników radzieckich!

Uroczyste przyjęcie delegacji radzieckich chłopów — we wsi spółdzielczej Wilkowice

Dziś spotkanie gości — z łódzkim światem pracy

Do wsi samopomocowej, Wilkowice, przyjechała delegacja chłopów radzieckich, złożona z siedemnastu przedstawicieli kołchozów Ukrainy, Białorusi i Rosyjskiej Federacyjnej Republiki Radzieckiej. Kierownikiem grupy był tow. Dubkowicki, inicjator kołchoźnictwa na Ukrainie, a sekretarzem, tow. prof. I. Eptiew, członek rzeczywisty Akademii Nauk ZSRR, uczeń akademika prof. Lysienki.

W skład delegacji wchodziło 11-tu Bohaterów Pracy Socjalistycznej, odznaczonych orderami Lenina za otrzymanie wysokich urodzajów.



Delegaci kołchoźników radzieckich rozmawiają z polskimi chłopami w czasie Zjazdu ZSCh.

Brama triumfalna góruje nad wsią. Wokół niej zgromadził się mieszkańcy wsi Wilkowice, oraz okolice ludność. Wszyscy z jedną niecierpliwością oczekują znaku, który ma podać pikietę konną, czuwająca na zakręcie drogi.

— Jadą! czechosłowacki „Fiat” pełnie uporczywie po rozmokej od deszczu drodze. Za nim drugi. Otaczają je jeźdźcy. Banderia konna. — Samochody zwalniają biegu. Poważnie, statecznie, przy dźwiękach marsza zbliżają się do bramy triumfalnej, pięknie udekorowanej przez towarzyszy z Wilkowice.

„Witamy kołchoźników radzieckich — naszych przyjaciół!”

Pod transparentem tow. Sójka, w towarzystwie dwóch wieśniaczków, oczekuje miłych gości, pragnąc ich powitać

chlebem i solą. Wysiedli z autobusów. Przy witał się serdecznie, po chłopsku i bezpośrednio.

„W imieniu spółdzielni produkcyjnej i całej gromady Wilkowice witam Was, towarzysze — mówi tow. Sójka. Nie było tego nigdy, żeby chłop polski i radziecki mogli się spotkać i pomówić z sobą od serca. Podzielimy się z Wami tym chlebem naszym, na dowód serdecznej przyjaźni, jaka nas łączy.”

Dzień upłynął na wzajemnych zwierzeniach. Towarzysze z Wilkowice dzielili się swoimi kłopotami z towarzyszami radzieckimi. Towarzysze radzieccy przypominali im o pierwszych trudnościach, jakie przeżywali po rewolucji, a następnie po uwolnieniu ziemi radzieckiej z hitlerowskiej niewoli.

Gospodarze mówili z gospodarzami. I szybko znaleźli

wspólny język. Uczestnicy delegacji, to zwyczajni, prości pracownicy — tak samo związani z ziemią, jak chłop z Wilkowic.

Tow. Chopta Maria jest kierownikiem grupy w kołchozie im. Szewczenki. Ma już wprawdzie 67 lat, ale wcale nie myśli ustąpić „z pola”. A przecież wiele przeżyła. Jako aktywistkę radziecką, zasądzi Niemcy na śmierć przez powieszenie. W ostatniej chwili odbili ją partyzanci, z którymi spędziła dwa lata w lesie.

Tow. Dubkowicki jest już 26 lat przewodniczącym kołchozu „Osiągnięcia Października”. Otrzymał order Lenina za osiągnięcie wysokich urodzajów. Ludność wybrała go delegatem do Rady Najwyższej RFSFR.

Tow. Aleksy Szerbina, przewodniczący kołchozu im. Czkałowa otrzymał tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej za to, że z całego obszaru swego kołchozu zebrał przeciętnie 23 centn. pszenicy z 1 ha. W jego kołchozie jest 15-stu równych jemu bohaterów i trzynastu odznaczonych orderem Lenina.



Jedna z delegatów kołchoźników radzieckich — Maria Chopta, w rozmowie z polskimi chłopami w czasie III Krajowego Zjazdu ZSCh.

Prócz tego czterdziestu jego kołchoźników zostało odznaczonych orderem Czerwonego Sztandaru.

Wszyscy członkowie delegacji, to ludzie znanymi nie tytulami, a swymi osiągnięciami w pracy. Dumni są z tego — i słusznie.

Po przyjeździe gości radzieckich do Łodzi — odbyło się uroczyste powitanie w Grand Hotelu — gdzie kołchoźnicy radzieccy zamieszkali na czas pobytu w naszym mieście.

Przemówienia powitalne wygłosił: przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej tow. Andrzejak, wiceprezydent m. Łodzi tow. Bugajski, sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR tow. Grudziński, red. Uzdański oraz przedstawiciele organizacji społecznych, młodzieżowych i t.p.

Po kolacji — goście udali się do kina „Bałtyk”.

Dziś nastąpi spotkanie gości radzieckich z przodownikami łódzkiego świata pracy. Spotkanie odbędzie się w Teatrze Wojska Polskiego o godz. 16.30.



Schumacher — katarynka Wall-Street

Umowy gospodarcze Polski z Islandią i Pakistanem

Warszawa (PAP) — Dnia 7 kwietnia br. został podpisany w Warszawie protokół dodatku do umowy handlowej z Islandią z dnia 14 czerwca 1948 r. Zgodnie z tym protokółem obroty z Islandią po obu stronach zostały podwyższone o około 1.500 tysięcy dolarów.

Warszawa (PAP) — Polska delegacja handlowa pod przewodnictwem dyrektora departa-

mentu — Józefa Nowickiego, podpisała w dniu 5 kwietnia br. w Karahi umowę gospodarczą z Pakistanem, na okres do 30 czerwca 1950 roku. Umowa ta podlega ratyfikacji.

Umowa ta jest pierwszą z tych umów, które Polska pragnie zawrzeć z krajami Środkowego i Dalekiego Wschodu i ma ogromne znaczenie gospodarcze zarówno dla Polski, jak i dla Pakistanu.

Likwidacja analfabetyzmu

Sejm Ustawodawczy zatwierdził ustawę o obowiązku nauki wszystkich obywateli do 50-go roku życia

WARSZAWA (PAP). — 62 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego w dniu 7 bm. otworzył Marszałek Sejmu Władysław Kowalski. Obecni byli liczni członkowie Rządu z wicepremierem Korzyckim na czele.

Po powołaniu na sekretarzy posłów: Banczerza i Trzebińskiego oraz po załatwieniu zwykłych formalności, marszałek Kowalski poinformował Izbę, iż wpłynęły pisma od

Prezesa Rady Ministrów, zawiadamiające, że Prezydent R. P. mianował ministrem odbudowy inż. Spychalskiego na miejsce ustępującego na własną prośbę prof. Kaczorowski oraz, że ministrem przemysłu lekkiego mianowany został tow. Eugeniusz Stawinski.

USTAWA O LIKWIDACJI ANALFABETYZMU
Poseł Strzałkowski (SD), zło-

żył w imieniu Komisji Oświatowej sprawozdanie o projekcie ustawy o likwidacji analfabetyzmu.

Referent przypomniał, iż za gadanie analfabetyzmu i walki z tą klęską społeczną, omówione było wyczerpująco przez wiceministra Jabłońskiego i przedstawicieli kilku poselskich podczas pierwszego czytania projektu ustawy.

Ustawa przewiduje społeczny obowiązek uczenia się analfabetów i półanalfabetów w wieku od 14 do 50 lat. Do obowiązku nauczania można powołać każdą osobę, posiadającą dostateczne kwalifikacje. Nad koordynacją działalności władz i organizacji prowadzących akcje w terenie, czuwać będzie pełnomocnik Rządu oraz pełnomocnicy wojewódzcy, powiatowi itd., jak również komisje społeczne: główna, wojewódzkie, powiatowe itp.

W głosowaniu ustawa została przez Sejm uchwalona jednogłośnie.

RADA OCHRONY POMNIKÓW MĘCZENSTWA

W imieniu Komisji Kultury i Sztuki poseł Kubicki (SL), złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Rady Ochrony Pomników Męczennictwa. Sprawozdawca stwierdził, że nowela zmienia ducha i treść poprzedniej ustawy. Ustawa idzie w tym kierunku, by pomniki wykazywały nie tylko rozmiary męczennictwa narodu polskiego i innych narodów, walczących z faszyzmem, ale jednocześnie, by budziły czujność wobec wojującego imperializmu, zagrażającego pokojowi, by upamiętniały walkę narodów z hitleryzmem, by unaoznaczały konieczność braterskiej współpracy narodów słowiańskich i innych narodów dla uniemożliwienia nowej agresji.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

675 tys. sztuk trzody chlewnej zakontraktowano do dnia 31 marca br.

WARSZAWA (PAP). — W dniu 7 kwietnia br. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa i R. R. konferencja prasowa, poświęcona akcji hodowlanej.

Na konferencji omówiono ostatnie zarządzenia ministrów Rolnictwa i R. R., Handlu Wewnętrznego i Administracji w sprawie organizacji targów na zwierzęta hodowlane i użytkowe.

Majątki państwowe otrzymały kredyty w wysokości 1.600 milionów zł, na zakup ponad 20 tys. sztuk bydła. Po nadto przewidywane jest zakupienie przez PGR około 50 tys. sztuk cieląt.

Rolnicy, którzy zechcą podjąć się odchowania cieląt w okresie pierwszych 3 miesięcy, otrzymają, po podpisaniu specjalnych umów, zaliczki, sięgające 13 tys. zł.

Również sprawnie przebiega akcja szczepień ochronnych, która objęła do 31.3. br. 930 tys. sztuk trzody chlewnej i 207 tys. sztuk drobiu.

Według danych komisarzy do spraw hodowlanych, na dzień 31 marca br. zakontrak-

towano 675 tys. sztuk trzody chlewnej.

Świat pracy — na cześć 1 Maja

Dalsze zobowiązania Czynu Pierwszomajowego robotników łódzkich

Z fabryk i zakładów pracy napływają w dalszym ciągu meldunki o spontanicznych uchwałach oszczędności, wzmożonego tempa pracy i ulepszenia jakości produkcji — na cześć Międzynarodowego Święta Pokoju i Pracy.

PZZPP Nr 2
Tow. Banaszek, łączarka z PZZPP Nr 2, wykonująca dotychczas 145 procent normy, zobowiązała się podnieść produkcję o 15 procent. Nie dają się zawstydić również jej koleżanki — tow. Jankowska i Kubiszewska, które zgłosiły swój akces do Czynu Pierwszomajowego, powiększając produkcję o 20 procent.

Stopkarki — tow. tow. Frąjewski, odznaczona Krzyżem Zasługi i Kunowska — aby dać Państwu jeszcze więcej, niż dotychczas, zobowiązały się podnieść swój plan na miesiąc kwiecień o 10 procent. Również i towarzysza Mikolajczyk zadeklarowała podnie-

śnienie swego planu o 15 procent.

GAZOWNIA MIEJSKA
Pracownicy Gazowni Łódzkiej zobowiązali się zaoszczędzić do dnia 1 Maja 650 ton węgla, 130 ton koksu i 23.500 m sześć. wody. Poza tym zorganizowali zespoły współzawodnicze, które podjęły walkę

o dodatkowe oszczędności w ramach Czynu Pierwszomajowego oraz wezwali do współzawodnicstwa pracowników Gazowni Warszawskiej.

PZPB Nr 7
Salowy, Edward Rzepecki, w imieniu przątek swego oddziału przyrzeka, że w bieżącym

Dziś, w piątek 8 kwietnia o godzinie 16.30 w Teatrze Wojska Polskiego ul. Jaracza 27 odbędzie się

UROCZYSTE SPOTKANIE DELEGACJI CHŁOPÓW RADZIECKICH z przodownikami pracy i przedstawicielami społeczeństwa łódzkiego

zorganizowane przez Zarząd Miejski m. Łodzi, Komitety: Łódzki i Wojewódzki PZPR, OKZZ i Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej.

Wejście wyłącznie za zaproszeniami. Uroczystość rozpocznie się punktualnie.

cym miesiącu zwiększy ilość produkcji do 108 procent, a ilość prędy — do 67 procent.

Przodownica, Władysława Bresa oświadcza w imieniu swego zespołu: „Do 1 Maja zmniejszymy ilość „pojedynek” w niedoprzędzie o 10 procent”. Helena Janart, starsza obelagaczka na maszynach obrączkowych dodaje: „Ja zaś ze swoim zespołem przyrzekam zlikwidować zupełnie braki i przyczynić się do zwiększenia produkcji, pomagając przy pracy”.

Pracownicy warsztatów mechanicznych przy PZPB Nr 7 postanowili wykonać roboty zaplanowane do 12 maja — na dzień 1 Maja. W kotłowni palenicy Dębowski i Burak, ocierając uznojone czoła, mówią: „My uczymy Święto Pracy, oszczędzając w bieżącym miesiącu ponad plan jeszcze 10 ton węgla”.

Władze USA sankcjonują hitlerowską grabież mienia polskiego

Nota ambasady RP w Waszyngtonie do rządu Stanów Zjednoczonych A. P.

W dniu 1 kwietnia br. ambasador Polski w Waszyngtonie Winiewicz złożył w Departamencie Stanu notę, dotyczącą zwrotu mienia obywateli polskich, którzy przebywali w Niemczech przed rokiem 1939.

W uśmierzonych staraniach, które Rząd Polski czynił po zakończeniu wojny dla odzyskania mienia polskiego z terenów niemieckich, zagadnienie tak zwanej restytucji zajmowało specjalne miejsce. Dążąc do całkowitego wywłaszczenia Polaków władze hitlerowskie skonfiskowały cały majątek polski na mocy wydanych w roku 1940 specjalnych ustaw. Za pośrednictwem utworzonej w tym celu organizacji, znanej pod nazwą Haupttreuhändstelle Ost (HTO) mienie polskie odebrano z całą bezwzględnością z rąk Polaków, przekazując je Niemcom, najczęściej zasłużonym działaczom nazistowskim.

Od chwili zakończenia wojny Rząd Polski czynił usilne starania u władz amerykańskich w celu przywrócenia zagrabionej własności tym obywatelom polskim, którzy przetrwali okres prześladowań hitlerowskich oraz odzyskania majątku tych właścicieli polskich, którzy wygnani, lub których miejsce pobytu jest nieznane.

WYKRETNĄ POLITYKĄ WŁADZ AMERYKANSKICH Podjęta w tym celu akcja władz polskich nie spotkała się nieszczęśliwie, wbrew pojęciu słuszości i sprawiedliwości, z przychylnym stanowiskiem władz amerykańskiej strefy okupacyjnej.

W odpowiedzi na starania polskie, które miały spowodować jak najszybsze odzyskanie własności polskiej, władze amerykańskie poczyniły stosować taktykę ociągania się z ostatecznymi decyzjami. Niewyrażenie zgody na zwrot własności polskiej sprawiło, iż do dnia dzisiejszego zagrabiony przez hitlerowców majątek pozostaje w

rekach niemieckich. Tłumacząc swe postępowanie, władze amerykańskie oświadczyły, że własność polska stała się „sporną” w następstwie konfiskacji hitlerowskich. Tym samym uznawało bezprawne poczynienie hitlerowskie w roku 1940. Władze strefy amerykańskiej wolały uznać stan wywołany przez ustawodawstwo niemieckie i działalność osławionej HTO, niż uczynić zadość słusznym żądaniom.

DOBRA WOLA RZĄDU POLSKIEGO

Rząd Polski mimo wszystko nie zaprzestał starań. Kontynuując akcję obrony własności swych obywateli, ograbionych przez hitlerizm, władze polskie zgłosiły nowe wnioski o restytucję. Ponieważ w okresie starań polskich, zarząd strefy a-

merykańskiej wydał tzw. „ustawę restytucyjną” nowe wnioski domagały się przejęcia majątku polskiego za pośrednictwem polskiego kuratora. Nieszczęśliwie tym razem władze amerykańskie udaremniły zabiegi polskie, żądając złożenia wniosków nie przez kuratora, lecz przez polską „organizację sukcesyjną”. Organizacja taka miała na celu reprezentację interesów obywateli polskich zaginionych lub tych, których miejsce pobytu nie jest znane.

Rząd Polski, wyznaczając jako organizację sukcesyjną Polską Czerwony Krzyż, uczynił za doświadczeniem władz amerykańskich. W odpowiedzi nastąpiła lakoniczna odmowa. Wniosek o uznanie Związku b. Weteranów Politycznych jako organizacji sukcesyjnej, został podobnie potraktowany.

RZĄD USA PONIESIE ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Nota, złożona przez ambasadora Winiewicza omawiająca całokształt zagadnienia restytucji, przytacza między innymi wymienione powyżej fakty. Wszystkie one obrazują wyraźnie stosunek władz amerykańskich do majątku polskiego. Przedstawiając przebieg swych dotychczasowych starań, które były systematycznie udaremniwane przez władze amerykańskie w Niemczech i wskazując, że stanowiąco, zajęte przez te władze sprawdza się do sankcjonowania aktów gwałtu, dokonanych przez hitlerizm, nota stwierdza, że w wypadku kontynuowania takiej praktyki Rząd Polski zmuszony byłby obciążyć Rząd Stanów Zjednoczonych całkowitą odpowiedzialnością za straty jakie obywatele polscy już ponieśli lub mogliby ponieść w przyszłości, z racji niezumienia niezasadnego stanowiska Rządu Stanów Zjednoczonych w wymienionej sprawie.

W imię dobra ogólnonarodowego

Wczorajszy „Dziennik Łódzki” zamieścił następujące oświadczenie:

Do Redakcji „Dziennika Łódzkiego” w Łodzi

Szanowna Redakcjo! Ja, proboszcz Kościoła Rzymsko-Katolickiego, parafii Charłupia Wielka, powiatu sieradzkiego, woj. łódzkiego, od dłuższego czasu nosiłem się z myślą, by dać wyraz w prasie swym poglądom, które mogłyby się stać choć nikłym przyczynkiem do przekonania ogółu, że sprawa ogólnopolska powinna leżeć na sercu nie tylko społeczeństwa świeckiego, ale i Polakom, pełniącym funkcje duszpasterskie.

Czuję się głęboko zrosnięty z Narodem, z którego wyszedłem i nie jest mi obojętne czy stanowiąc On jednolitą scementowaną całość, czy też są w Nim elementy, psujące jedność.

W umyśle, w sercu w pragnieniu i w czynie każdego dobrego Polaka powinna tkwić troska o dobro ogólnopolskie. Przeszedłem w życiu dużo cierpień i krzywdy w latach okupacji hitlerowskiej. Widziałem tragedię naszej stolicy, pracując na jej terenie za lat okupacji, przez cztery lata, po ucieczce z własnej diecezji. Widziałem łapanie i wdziałem skarłatne białe groźne pakiety z nazwiskami rozstrzelanych zakładników; wdziałem grupy „żelaznych” wyraz największego ponurzenia polskości; wdziałem wreszcie plonącej i spalanej Warszawy.

Teraz, gdy macki hitlerowskie dławiące nas, zostały obcięte tym więcej odczuwam potrzebę spokoju i współpracy wszystkich Polaków, niezależnie od pochodzenia, poziomu umysłowego, stanowiska — w imię dobra ogólnopolskiego.

W tej współpracy nie powinniśmy brakować — kapłanów! Powinniśmy włączyć się czyn-

niej w dzieło odbudowy zniszczonego kraju i zwrócić przez to niejedną rozpadlinę czy pęknięcie, do dziś widniejące w organizmie naszego Narodu.

Wielu z moich parafian pytało mnie niedawno, co sądzę o wypowiedzi przedstawiciela Rządu RP odnośnie wzajemnej współpracy Kościoła z Państwem.

Nie widzę — odpowiadałem — właściwszej drogi, jak drogę wzajemnego zrozumienia, porozumienia i współpracy. Jestem przekonany, że wysiłek Kościoła pójdą w tym kierunku, aby w oparciu o wzajemną dobrą wolę — Kościół i Państwo — stworzyć płaszczyznę zgodnego i twórczego oddziaływania na społeczeństwo — w imię dobra ogólnopolskiego.

My, kapłani, pracujemy w duszpasterstwie parafialnym, w szkolnictwie. Nie mamy utrudnień ze strony Rządu i te prawa Rząd nadal gwarantuje. Oświadczam z pełną przekonania, że, jako Polak i kapłan ustosunkowuję się pozytywnie do oświadczenia Rządu RP w sprawie uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem i podzielam zdanie tych kapłanów, którzy już wypowiedzieli się pozytywnie w tej sprawie. Równocześnie potępiam tych kapłanów, którzy w tanie kapłańską i miejsce kultu religijnego wykorzystują i wykorzystują dla siania niezrody, rozbijając przez to jedność mas ludowych i przeszkadzając w odbudowie naszej kochanej Ojczyzny, zniszczonej przez okupanta.

W imię dobra ogólnonarodowego, w imię dobra naszych dotychczasowych uprawnień i swobody duszpasterstwa, mamy obowiązek opowiedzieć się za współpracą na płaszczyźnie oświadczenia Rządu RP.

Z należnym szacunkiem ks. Zygmunt Pasternak Charłupia Wielka, 5.4.1949 r.

Sesja ONZ w 100 um łódzku

Apetyt Anglosasów na kolonie włoskie

Delegat USA — Dulles — zgłosił nowy projekt grabieży na Komisji Politycznej ONZ

Wiemu szeregu pytań, dotyczących sytuacji w tych koloniach przed wojną. Cerulli za komunikował jednak, że nie może złożyć żadnego oświadczenia. W najbliższych dniach przed komitetem wystąpi wiośki minister spraw zagranicznych Storza.

Sprawę wysłuchania opinii ludności i organizacji terenów b. kolonii włoskich odłożono do następnego posiedzenia. Jak dotąd, tylko Somali zwróciło się z podobnym żądaniem do generalnego sekretariatu ONZ.

Delegat amerykański Dulles zaproponował w Komitecie Politycznym następujący

podział kolonii włoskich:

- 1) Wielka Brytania otrzyma w ramach ONZ powiernictwo nad Cyrenajką.
 - 2) Reszta Libii znajdzie się pod zbiorową administracją kilku państw, również w ramach systemu powiernictwa.
 - 3) Włochy przejmą z ramienia ONZ administrację Somali.
 - 4) Wschodnia część Etiopii z portem Masausa i miastem Asmara ma być włączona do Etiopii.
- Stany Zjednoczone nie wysunęły żadnych konkretnych propozycji co do przyszłych losów zachodniej części Erytrei.

W kołach politycznych uważa się, że USA popierają stanowisko Londynu przyłączenia tej części do Sudanu.

Przedłożony projekt amerykański pokrywa się niemal całkowicie ze stanowiskiem brytyjskim.

Dyskusje w sprawie b. kolonii włoskich odroczono do następnego dnia.

Oszust i defraudant Czekala

skazany na karę 8 lat więzienia

W dniu wczorajszym w Sądzie Grodzkim w Sieradzu toczył się proces Edwarda Czekala, który zdefraudował na tym stanowisku 649 tysięcy zł. Sąd ogłosił wyrok, skazujący Czekalę Edwarda na 8 lat więzienia i pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 3.

Likwidacja analfabetyzmu

Sejm Ustawodawczy zatwierdził ustawę o obowiązku nauki wszystkich obywateli do 50-go roku życia

(Dokończenie ze str. 1-ej)

USTAWA O ROZMIESZCZENIU LEKARZY WETERYNARIJ Wniosek Komisji Ministerstwa Rolnictwa o planowym rozmieszczeniu lekarzy weterynarii referuje pos. Kępczyński (SL).

Ustawa przewiduje rozmieszczenie lekarzy weterynarii w okręgach, gdzie są oni potrzebni, przy czym lekarz objęty działaniem ustawy, otrzymuje 2-miesięczny termin na wybranie dla siebie rejonu, który mu odpowiada. Objęcie rejonu wymaga akceptacji ministra Rolnictwa i Reform Rolnych. Ustawa przewiduje zasiłek na koszty przeniesienia się do odpowiedniego rejonu i urzędzenia się oraz pierwszeństwo w uzyskaniu mieszkania. Lekarz obowiązany jest wykonywać praktykę zgodnie z przepisami ustawy.

Pos. Szycho (SL), omawia

znaczenie ustawy dla akcji „H”.

Izba przyjmuje ustawę jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

POPRAWA ZAOPATRZENIA INWALIDÓW

Projekt zmiany ustawy o zaopatrzeniu inwalidów referuje pos. Langer (SL). Mówca oświadcza, że istnieją już warunki do uregulowania rent inwalidzkich przez wprowadzenie znacznych podwyżek, aby poprawić egzystencję inwalidów oraz wdów i sierot po inwalidach.

Proponowane zmiany przewidują m. in. zwiększenie podstawy wymiaru rent o 60 proc. Również dotychczasowe dodatki ustawa podwyższa o 60 proc. Ponadto osoby, które posiadały prawo do kart apro wizacyjnych, otrzymała wyrównania do 3000 zł. Ustawa przewiduje dodatek w wysokości 3000 zł miesięcznie dla ociemniałych, w celu umożli-

Przemysł chemiczny przekroczył plan produkcji

WARSZAWA (PAP). — Plan produkcji Przemysłu Chemicznego został wykonany w marcu br. w 103,8 proc.

Ogólna wartość produkcji wyniosła w marcu br. 102,2 miliona zł według cen z 1937 roku zamiast planowanych 93,9 miliona złotych.

W. Ażiew 108

Daleko od Moskwy

Tomasz rozświecił się, nagle podskoczył do szamana i zamachnął się na niego. Ten skurczył się z lękiem i niespodzianie zapiszczał cienkim głosem, jak szczur. Dookoła zaczęli się śmiać: ktoś cisnął w szamana zwiniętą w kłębek szmatę. W pokoju rozległy się krzyki, powstał szum, popłoch.

Aleksy nie odrywając oczu z zaciekawieniem śledził przebieg spraw.

Rogow, który siedział obok niego, odwrócił się i uporczywie patrzył na niego.

Nie wszystko mi opowiedział. Tatiana przechodząc przez nasz punkt powiedziała mi, że Olga otrzymała wiadomość o śmierci Konstantego.

D'aczego nie wspomniałeś mi o tym? Ja wszystko, wszystko muszę wiedzieć!

Nie chciałem cię denerwować... Zapragniesz natychmiast polecieć do Oli, a to jest niepotrzebne. Powiem ci raz jeszcze: nie trzeba jej przeszkadzać... Na razie niczym jej nie pomóżesz...

Korzystając z tego, że nikt ich nie słyszy, Aleksy o-

wiedział o wizycie Chmary u Rodionowej. Rogow zupełnie się zasnął.

Różni łajdacy psują jej życie! Szkoda, że mnie tam nie było. Jąbym porozmawiał z nimi no naszem! — Niespokojnie poruszył się na ławce — Wyobrażam sobie, jak jej ciężko samej. — Rogow znów ścisnął rękę Kowszowa.

Ten człowiek znów może przysięść, aby się zgnęć nad nią! Diabli wiedzą do czego oni są zdolni! Obecnie nikomu obok niej nie ma, jest po prostu bezbronna.

Nie denerwuj się za bardzo Olga nie pozwolił się skrzywdzić. — uspokajał go Aleksy, ale obawa o nią nie dawała Rogowowi spokoju.

Wiem, że jeśli przyjadę, to ona wyrzuci mnie po prostu za drzwi — szepotał Aleksemu do ucha. — Z drugiej zaś strony jeśli się coś zdarzy z nią, to tylko siebie będę winić. Pomysł jaki nonsens! ktoś jest ci bardzo drogi, możesz go uchronić od wszystkiego złego, ale nie masz prawa wtrącać się! Musisz patrzeć i czekać!

Po chwili wstał.

Pójdę, wywołam ją do selektora. Przeważnie sprawę, jak wygląda sprawa maszyn u Poliszczuka! — Uśmiechnął się krzywo: — Ech Rogow, Rogow, pirat na lodowej drodze!...

Kowszow patrzył na niego, jak wchodził torując sobie drogę pomiędzy siedzącymi — silny, spokojny z o-

zoru. Zdenerwowanie Rogowa udzieliło się Aleksemu, obudziło w nim stałe życie gdzieś w głębi duszy niepokój o żonę. Przed oczami wyobraźni stanął jakiś smętny obraz wojny. Buchał ogień, ziemia wleciała w powietrze... Las... Śnieg... Obok ogniska ludzie w futerkach... Próbował wyobrazić sobie pośród nich Zinę, ale nie potrafił. W myśl umiał sobie ją wyobrazić jedynie w zwykłym otoczeniu — w domu, na moskiewskiej ulicy albo w instytucie.

Dotknął ręką gorące czoło i spojrzenie jego spotkało się z pełnym współczucia spojrzeniem Wali, która go przez cały czas obserwowała.

Kiedy okrytego hańbą szamana wyprowadzili, dwóch chłopców na dany przez Chodżera znak, przyprowadzili do Beridzeo starego Mafę, który ledwie się trzymał na swoich krótkich drzewach nóżkach. Sto lat życia wysuszyło go tak, że twarz jego stała się podobna do pieczonego jabłka, a na głowie nie pozostał ani jeden włos. Inżynierowie posadzili go pomiędzy sobą na ławce. Chodżer postawił na przeciwko drugą ławkę, na której siedzi jeszcze czterech starców: starcy z godnością zapalili fajki. Dookoła ciałym kołem stanęli wszyscy pozostali.

Witaj Mafol! — głośno powiedział Beridze. — Czy mnie poznasz?

Witaj Mafol! — głośno powiedział Beridze. — Czy mnie poznasz?

Witaj Mafol! — głośno powiedział Beridze. — Czy mnie poznasz?

Witaj Mafol! — głośno powiedział Beridze. — Czy mnie poznasz?

Witaj Mafol! — głośno powiedział Beridze. — Czy mnie poznasz?

Witaj Mafol! — głośno powiedział Beridze. — Czy mnie poznasz?

Współpraca kulturalna wsi i miasta

zacieśnia sojusz robotniczo chłopski

Akcja łączności i współpracy kulturalnej między miastem a wsią, zainicjowana przez KCZZ jest przedsięwzięciem o doniosłym znaczeniu i szerokiej perspektywach rozwoju. W ślad za brygadami robotników, które niosą pomoc pracującej wsi i wraz z tymi brygadami wyjeżdżają delegacje świetlic robotniczych, aby nawiązać współpracę z wiejskimi ośrodkami kulturalnymi.

Akcja ta przybrała zorganizowane formy.

W ciągu ostatnich kilku tygodni w 6 największych miastach wojewódzkiego kraju, odbyły się konferencje, na których spotkali się przedstawiciele ośrodków wiejskich z kierownikami świetlic robotniczych. Wzięło w nich udział ponad 1.500 dele-

gatów. Głównym celem konferencji było nawiązanie współpracy między świetlicami wiejskimi i robotniczymi. Przedstawiciele wsi opowiedzieli o swej pracy, o troskach i bolączkach, i o swych osiągnięciach. A bolączką jest wiele. Brak sprzętów w świetlicach, niedostateczne oświetlenie, zbyt małe biblioteki, brak instrumentów muzycznych, gdy tymczasem niejednokrotnie pianino czy fortepian niszczy w stodole wiejskiego bogacza.

Robotnicy dowiedzieli się także, że mimo tych trudności świetlice pracują, że powstają zespoły teatralne, że własnym przemysłem klei się sprzęty i kompletuje biblioteki.

Na odpowiedź ze strony przysłuchujących się temu przedstawicieli rad zakładowych i świetlic fabrycznych nie trzeba było długo czekać. Pierwszym rezultatem konferencji było zgłoszenie przez 100 zakładów przemysłowych pomocy i współpracy z ośrodkami wiejskimi. Liczba ta będzie niewątpliwie wzrastać.

W Bydgoszczy zgłosiło swój akces 40 świetlic fabrycznych. We Wrocławiu — 8, w Łodzi — 15. Tam gdzie ilość świetlic wiejskich okazała się wyższa niż ilość świetlic robotniczych, zobowiązano się do współpracy z zespołami świetlic robotniczych.

Metoda współzawodnictwa znalazła i tu swoje zastosowanie. Poznańscy tramwaja-

rze wezwali do współzawodnictwa we współpracy ze świetlicami wiejskimi. straż pożarną.

Kolejarze okręgu poznańskiego zobowiązali się do dnia 1 maja zaopatrzyć cztery świetlice w majątkach rolnych w radia i biblioteki. Podobne deklaracje złożyli delegaci innych fabryk. Pomoc robotników będzie pomocą realną.

Współpraca wsi z miastem na odcinku kulturalnym nie może jednak ograniczać się wyłącznie do wzajemnej pomocy. Ważna i niezmiernie pożyteczna jest tu wzajemna wymiana doświadczeń, których świetlice robotnicze posiadają o wiele więcej niż wiejskie. Można wspólnie projektować ulepszenia zarówno w organizacji życia świetlicowego, jak i np. w urządzeniu lokalu.

Stała łączność robotnika ze wsią zapozna go z jej pracą i aktualnymi problemami. Chłopa zaś ułatwi zetknięcie się z pracą robotnika, z jego codziennym życiem. Jest to obok łączności kulturalnej, wspólnej pracy dla podniesienia oświaty i kultury mas ludowych, najprostsza droga do jeszcze silniejszego zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

To i owo

Spirytystka — pani Grady

„Grecka Armia Demokratyczna wyzwoliła w dniu 2 kwietnia Fourka, Stratsiani, Amarando, Pouliana, Pyrgos, Kotilis i inne miejscowości...”

„W dniu 3 kwietnia Grecka Armia Demokratyczna zajęła bazę 75-ej brygady monarchofaszystowskiej, zdobywając kompletne archiwa brygady...”

„Dnia 4 b. m. zostały rozbite przez Grecką Armię Demokratyczną umocnione pozycje wroga w Pendalia, Amara, Karfi i Eptahorion...”

I tak, wczajcie, dzień po dniu, cały okrągły tydzień Grecka Armia Demokratyczna odnosi sukcesy bojowe, a Grecka Armia Monarchofaszystowska święci tydzień zwycięstwa. Zapytacie, jak to jest możliwe? Ano, nie ma rzeczy, proszę was, niemożliwych pod „opiekuńczy” skrzydełkami USA. Od czegoś botciem w Atenach sześć amerykańskiej misji wojskowej, van Fleet i ambasador amerykański Grady? Właśnie żona tego ostatniego, pani Grady, zainspirowała kombinację, by z uwagi na to, iż wojsko Tsaldarisa mają jeden z wielu tygodni klapy na froncie — dodać im ducha przez obchód „zwycięstwa”, którego bynajmniej nie mogą odnieść.

Dobre rady pani Grady zostały skwapliwie przyjęte. Jak podają komunikaty, użyto w Atenach wiele elektryczności i nafty na iluminację miasta, wydano sporo forsy na plakaty propagandowe i ulotki, urządzono fenomenalną liczbę parad zwycięstwa, wygłoszono mnóstwo uroczystych przemówień i t. d. Wszystko się pono uspaniale udało, z pewnym małym wyjątkiem: nie tego „ducha”, o jaki jej chodziło, wywołała pani Grady. Zamiast bowiem okrzyków na cześć zwycięstwa monarchofaszystów zaczęły wśród ludności ateńskiej padać gęste okrzyki przeciw... okupacji amerykańskiej, przeciw von Fleetowi, Grady i t. p. Zorganizowano nawet dość przykre manifestacje i demonstracje, żądające dymisji misji USA.

Kiepska spirytywka z pani Grady. Do tej pory widać nie może się jakoś zorientować, że coraz trudniej — wśród ludności spragnionej pokoju i wolności — wywoływać faszystowskiego ducha wojny.

E. TAM.

Mistrz oszczędności — tow. Antoni Zawadzki

dobry fachowiec i racjonalizator z PZPB Nr 2

Warsztaty blacharskie przedziału bawlnianej „dwójki” są niepodzielnyim królestwem towarzysza Antoniego Zawadzkiego. Powstały one przy przedziale dopiero niedawno na skutek konieczności przeprowadzania częściowych napraw różnych części maszyn. Tow. Zawadzki, wytrawny fachowiec jest w swym żywocie. Poprostu z niczego organizuje nowe warsztaty. Po trochu zbiera potrzebne narzędzia, a czego nie może dostać, stara się sam wykonać wraz ze swymi pracownikami. Bo majster Zawadzki posiada zmysł racjonalizatorski i potrafi doskonale sobie radzić z reperaturą części maszyn przedziałowych, a nawet ulepsza system remontu.

Największy kłopot sprawiały mu dotychczas s-ty do zgrzeblarek. U nas nigdy ich się nie produkowało i sprowadzano je z zagranicy. Konstrukcja ich jest zupełnie prosta. Nie było tylko odpowiedniej maszyny do robienia prętów, wchodzących w skład owych s-ty. Tow. Zawadzki tak długo majstrował w swym warsztacie, aż zrobił maszynkę ręczną do robienia tych prętów. Obecnie z łatwością można wykonać cały komplet na zgrzeblarkę w ciągu jednego dnia.

Bardzo pomyslowa jest drewniana forma, umieszczona na ruchomym statywie, na której majster Zawadzki może dokładnie i wygodnie wykonywać owe s-ty.

Obecnie racjonalizator bawlnianej „dwójki” opracował nowy projekt naprawy bębnowo-maszyn przedziałowych. Dotychczas wszelkie wkleśnięcia na tych bębnach usuwano się, lutując do tych miejsc kołbę za pomocą cyny i wyciągając w ten sposób zapadłą blachę. Obecnie doszedł tow. Zawadzki do wniosku, że tę samą reperaturę można przeprowadzić za pomocą elektromagnesu, który przyknięty do blachy i szarpnięty, spowoduje wyprostowanie się bębna. Da to ogromną oszczędność, gdyż wyeliminuje zupełnie użycie cyny, przyspieszy proces reperatury, a co najwazniejsze, pozwoli naprawić uszkodzenia wprost na maszynach przedziałowych, bez wyjmowania uszkodzonych części.

W najbliższej przyszłości zamierza tow. Zawadzki skonstruować „sztancę” do wyrobów oliwiarek, których brak daje się odczuwać na terenie całej fabryki.

— „Przydałoby się, żebym miał 8 rąk” — śmieje się do nas pomyslowy majster. — Chciałbym od razu wszystko zrobić. — Trochę innym spojrze-

niem obejmuje cały swój warsztat i pokazuje nam wszystkie swoje już zrealizowane i zaprojektowane pomysły. Pod opieką takiego majstra warsztaty blacharskie przedziału bawlnianego napewno będą się coraz lepiej rozwijać, a pracownicy ich coraz lepiej potrafią usuwać defekty przedziałowych maszyn.

H. Sam

Bolączki i braki „Azbestu”

Trzeba podnieść higienę pracy, oraz zorganizować sprawy produkcji i zbytu

Praca w „Azbeście” jest ciężka. W salach na oddziale przygotowawczym i zgrzeblarni unoszą się tumany pyłu. Wilgoć i opary benzyny dokuczają robotnikom, zatrudnionym w oddziale na ul. Piekarskiej przy produkcji płyt azbestowych. Zagadnienie higieny i bezpieczeństwa pracy nie jest tu jednak dostatecznie pomyślnie rozwiązane. Wprowadzić do czasu zainstalowania w salach specjalnych wentylatorów, otrzymali robotnicy maseczki ochronne, lecz korzystanie z nich jest bardzo męczące. W rezultacie wiszą one na ścianach bezużytecznie, podczas gdy robotnicy pracują bez żadnych zabezpieczeń. Kierownictwo zakładów winno dolożyć jak najwięcej sta-

rań, by wszystkie instalacje, związane z oczyszczeniem powietrza na salach, wykonane zostały w możliwie najkrótszym czasie. Skoro istniałyby istniejący fundusze na budowę i wykończenie nowego skrzydła fabryki, wyposażonego w nowoczesne wanny i przysięci, nie może zabraknąć pieniędzy na niezbędne wentylatory w starej części gmachu. Jest faktem bezspornym, że zagadnienie higieny i bezpieczeństwa pracy w „Azbeście” stanowi doniosły problem i od kierownictwa, jego starania w Dyrekcji będą zależały warunki pracy około 400 osób.

PRZELADOWANE MAGAZYN

Nie sposób jest również pominać milczeniem zagadnienia zbytu, które do niedaw-

na na terenie „Azbestu” przedstawiało się dość niepokojąco. Od 6-ciu miesięcy — jak nas informuje kierownictwo „Azbestu” — a od 2-ch, jak o tym mówi Dyrekcja Przemysłu Artykułów i Tkanin Technicznych, gromadził się w „Azbeście” nadmiar gotowych fabrykatów, sznurów kreconych, taśm hamulcowych, które z braku zbytu przepełniały magazyny, zamrażając kapitał obrotowy przedsiębiorstwa.

Kierownictwo, nie wnikając w istotne przyczyny tego stanu rzeczy, usiłowało w własnym zakresie uzdrowić sytuację, stosując takie niesłuszne pólrodki, jak np. ograniczenie uruchomienia parku maszynowego. Może sytuacja ta trwałaby jeszcze dłużej, gdyby nie interwencja zaalarmowanych przez sekretarza komitetu partyjnego przy „Azbeście”, tow. Balcerzaka — władz partyjnych dzielnicy Widzewa i Komitetu Łódzkiego.

Gdybyśmy chcieli wskazać winnych sytuacji w „Azbeście” — to nie bez grzechu jest kierownictwo zakładu — szczególnie jego kierownik produkcji oraz Dyrekcja Branżowa wraz ze swym Biurem Sprzedaży.

Jeden z podstawowych warunków sprężystej pracy zakładu produkcyjnego stanowi ścisła współpraca z Dyrekcją Branżową. I tu trzeba przyznać, że Dyrekcja nie wykażała dostatecznego zainteresowania, nie kontrolowała produkcji w „Azbeście”, skoro mogło dojść do przekroczenia planu pod względem wagiowym przy nie wykonaniu go asortymentowo.

Słowem, fabryka wykonywała artykuły łatwiejsze w produkcji, jak na przykład grube liny z nadwyżką 300 procent, podczas gdy produkcja lin cienkich wynosiła za ledwie 3 procent przewidzianego planu, pomimo, że park maszynowy pozwala na pełne wykonanie zamówionych artykułów. Ta dysproporcja do prowadziła do tego, że grube liny, nagromadzone w ogromnych ilościach w magazynach „Azbestu”, nie mogły znaleźć zbytu.

ZŁA ORGANIZACJA ZBYTU

Drugą niemniej ważną przyczyną przeladowania magazynów była zła organizacja zbytu, który, jak dotąd, odbywa się za pośrednictwem Biura Sprzedaży Dyrekcji Branżowej przy-

mujaćce zamówienia tylko hurtowo. Czyżby nie było, oprócz hurtowo zamawiających zakładów przemysłowych, odbiorców detalicznych? Przecież odbiorcą artykułów azbestowych jest każdy warsztat samochodowy, każda administracja domu, posiadająca ssącą-tłoczącą pompę studzienną. Obecna organizacja zbytu nie tylko ogranicza jego zakres, lecz uniemożliwia stronie zainteresowanej zaopatrzenie się w potrzebne artykuły.

URUCHOMIENIE SKLEPÓW DETALICZNYCH

Uruchomienie sklepów detalicznych Biura Sprzedaży wybitnie uzdrowiłoby tu sytuację i umożliwiłoby „Azbestowi” zmobilizowanie i upłynięcie remanentów.

NIECZYNNY KROSNA

Jest jeszcze jedna sprawa natury produkcyjnej, która wymaga zmian, i to szybkich, na terenie „Azbestu”. Oprócz artykułów uszczelniających fabryka ta wyrabia konfekcje azbestowe, mającą zastosowanie w hutnictwie. I tu dzieją się rzeczy dziwne, tym dziwniejsze i bardziej niezrozumiałe, że żyjemy pod znakiem planowych oszczędności. A tymczasem... w Łodzi kim oddziale fabryki azbestu stoją trzy krosna do tkanin azbestowych. Krosna są nieczynne, podczas gdy tkaninę produkuje się w oddziale — w Gryfinie Śląskim.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że surowiec przybywa do Łodzi, tu zostaje przerobiony w zgrzeblarni i przedziału, następnie przesyła się go do tkalni w Gryfinie, skąd wraca do szwalni łódzkiej — a gotowa już konfekcja wyjeżdża znow na Śląsk — gdzie skoncentrowany został nasz przemysł hutniczy. — staje się ja sne, że podróże te podnoszą znaczenie kosztu własnej produkcji. Ponadto fakt, że Gryfin nie jest zdolny dać tyle tkaniny, ile może przetrzebić szwalnia łódzka, przedłuża cykl produkcyjny.

I dlatego nasuwają się dwa pytania: dlaczego łódzkie krosna nie są uruchomione? Dlaczego nie sprowadza się tkalni gryfińskiej do Łodzi, do nowowbudowanego skrzydła w zakładach przy ul. Suchej?

Wprowadzić Dyrekcja Branżowa uspakaja nas, że ta prze prowadzka nastąpi niebawem, lecz obowiązkiem kierownictwa zakładu i organizacji partyjnej jest przynajmniej sprawić i do czasu likwidacji oddziału w Gryfinie uruchomić jak najżybciej krosna w Łodzi.

Sch.

Z teatrów łódzkich

Teatr Melodram: Zięć pana Poirier

Komedia w 4-ch aktach Emila Augiera i Juliusza Sandeau

Przekład: Marii Bechcysz-Rudnickiej. Reżyseria: Leona Pietraszkiewicz

Otwarty przed kilkoma miesiącami Teatr Melodram, został przez prasę powitany bardzo żywcizliwie. Przecież teatr ten miał odegrać bardzo poważną rolę. Wystawiając widowiska oparte na motywach pieśni ludowej, wprowadzając ludowe wodewile, mógł skutecznie przeciwstawić się mocno już zużytym i zwulgaryzowanym, zwłaszcza w Łodzi, formom operetki.

„Melodram” mógł zresztą odegrać również rolę szkolnego teatru, wystawiając dla młodzieży szkolnej arcydzieła polskiej literatury, czego żaden teatr w Łodzi w tym roku nie raczył zrobić. Przecież jakiś teatr musiał wreszcie włączyć do swego repertuaru tego rodzaju sztuki. Tymczasem po „Godach weselnych”, widowisku, które obudziło dużo zastrzeżeń, na deskach „Melodramu” ujrzelśmy sztuki, które dostały się tam widocznie przypadkowo, tylko dlatego, że inne sceny były zajęte, względnie dlatego, że inne widowiska, niestety, dotychczas nie zostały jeszcze przygotowane. „Synowie” Muellera i „Zięć Pana Poirier” Emila Augiera i Juliusza Sandeau jakoś nie mieszczą się w linii tego teatru nie ze względu na swoją wartość literacką, a jedynie ze względu na swój charakter.

Emil Augier, jeden z czołowych pisarzy tzw. „szkoły zdro-

wego rozsądku” i jeden z wybitniejszych twórców komedii mieszczańskich, tworzył zaczął za czasów Ludwika Filipa.

Czołowe jednakże jego utwory powstały już za panowania Napoleona III. Lata 40-te i 50-te we Francji to okres szybkiego wzrostu kapitalizmu i, co za tym idzie, zasadniczych przesunąć społecznych.

Burżuazja, zdobywszy majątki w zręcznych spekulacjach pieniężnych, nie zadowalała się nimi, lecz dąży do wydobycia się na wierzch drabiny społecznej, co jeszcze w tym czasie zdobywało się przez osiągnięcie tytułu arystokratycznego. Arystokracja rodowa na wskroś zepała i tylko używająca zdobytych przywilejów w zamian za uzyskane jeszcze parę lat spokoju dopuszcza do siebie nowobogaćkich prostaków.

Odegrana po raz pierwszy 8 kwietnia 1854 r. w Paryżu komedia Augiera „Zięć pana Poirier” jest znakomitą satyrą na te właśnie lata społecznego przełomu. Jest to satyra społeczna, mieszczańską w formie obyczajowej komedii.

W tej komedii obyczajowej walczą ze sobą dwa wzory życiowe, dwa modele cnót społecznych. Jeden z nich reprezentuje młody arystokrata — Gaston de Presles, drugi jego teść pan Poirier. Młody hrabia, pustak i

hirbant, człowiek bez ambicji i zasad moralnych — nie posiada już nie własnego prócz „honoru”, który klasie arystokratów długo zastępował moralność i stał się wreszcie słowem bez treści. W imię honoru popełniać wolno było największe występki, łącznie z zabójstwem. Honor ten jednak nie protestował przeciwko nierobstwu i korystaniu z kieszeni bogatego teścia.

Teść zaś — pan Poirier, posiada obok genialnych zdolności zdobywania pieniędzy jedną nieprzychylną słabość — marzenie o baronostwie. Oba te środowiska wiąże w komedii jedna osoba, dzięki której nie stają się one odrażające, lecz mogą służyć za temat komedii, nie pozbawionej rzetelnych i dramatycznych momentów.

Postacią tą jest córka pana Poirier i żona Gastona de Presles. Ona to właśnie, Antoinette, trzyma nici akcji kamediowej w swych rękach. Dzięki niej wierzymy jeszcze nawet w przemianę zepsutego arystokratycznego panicza, dzięki niej także pan Poirier nie wydaje się tak wstrętny, jak powinien nim być praktyczny gieldziarz. Poprzez postać Antoinette autor komedii wyraża swoją sympatię dla burżuazji, której nie obce są ideały, jak uczci-

wość, godność, wielkoduszność i czystość rodziny. Oto nowe enoty, stające na miejsce obumarłego honoru arystokratów. Sentymentalna epoka Augiera nie mogła inaczej rozwiązać nawet społecznej satyry. „Serec”, oczywiście, zwyciężyło na scenie antagonizmy klasowe. Gaston de Presles, skruszony, godzi się objąć posiadę i rozporządzić życie typowego mieszcza-

cha. Do przedstawienia dodano przedślowie, wyjaśniające historyczne podłoże sztuki. Jest to pomysł w zasadzie dobry. Może tylko przedślowie było nieco za długie.

Wydaje mi się, że Kazimierz Wilamowski w roli Pana Poirier był prawdziwy, w miarę zabawny i groteskowy. Postać jego została pomyślana dość jednolicie. Nie można tego powiedzieć o Jerzym Kaliszewskim. Jego Gaston de Presles w pierwszych aktach przypominał raczej postać z komedii Zablóckiego. Dopiero przy końcu przedstawienia pokazał dobrą grę aktorską. Irena Laskowska w roli Antoinette kierowała widowiskiem dyskretnie i z wdziękiem. Bardzo dobrą postać stworzył Stefan Śródka w roli starego Verdelet. Janusz Warmiński w roli Hektora de Montmeyran nie przypominał księcia francuskiego mimo najlepszych chęci.

Sztukę przełożyła Maria Bechcysz-Rudnicka. Dekoracja i kostiumy Zenobiusza Strzeleckiego. Reżyserował Leon Pietraszkiewicz.

Jan Spiewak

Przodownica pracy Kol. Górecka

Kol. Górecka jest robotnicą w PZPB Nr 8. Jest tkaczką, pracuje na 4 krosnach. Urodziła się w 1929 r. w Łodzi w biednej rodzinie robotniczej. Kol. Górecka postanowiła stać się jak najlepiej wykwalifikowaną robotnicą i to postanowienie, które nie zawsze było możliwe do zrealizowania w Polsce przedwojennej, dziś w Polsce Ludowej mogła urzeczywistnić. Gdy dziś pracuje na 4 krosnach, to bynajmniej nie zamierza poprzestać na tym. Bo kol. Górecka jest tkaczką z zamiłowaniem i w przyszłości chce pracować jeszcze lepiej i jeszcze wydajniej. Od 4 etapu Młodzieżowe go Wysięgu Pracy bierze udział we współzawodnictwie pracy. Dwukrotnie osiągnęła tytuł przodownicy pracy. Obecnie w dalszym ciągu rywalizuje o miano najlepszej pracownicy i podnosi swoje wyniki produkcyjne.

Kol. Górecka bierze czynny udział w akcji oszczędnościowej. W jaki sposób? — Wyjaśnią to nam kol. Górecka:

Udział w akcji oszczędnościowej biorę przez dokładną pracę i dążenie do zmniejszenia ilości odpadków.

Poza pracą zawodową kol. Górecka ma duże zamiłowanie do pracy organizacyjnej, ale — jak to sama mówi — brak jej jeszcze wyrobienia ideologicznego. Jako członkini ZMP uważa za swój obowiązek zdobywać wiedzę polityczną i to jest obecnie jej główną troską.

Nie wątpimy w to, że koło ZMP dopomoże jej w zdobywaniu tej wiedzy.

R. T.

TRYBUNA młodych

Przed 1-szym Maja

Zadania kół fabrycznych ZMP w przedterminowym wykonaniu 3-letniego planu

Młodzież robotnicza naszych fabryk ma poważne zadania do spełnienia w przedterminowym wykonaniu planu. We współzawodnictwie pracy nie cała młodzież jeszcze bierze udział. W skali ogólnopolskiej około 60 proc. młodzieńców pozostaje jeszcze na uboczu walki o zwiększenie wydajności. Poważna ilość członków ZMP pozostaje jeszcze poza współzawodnictwem. Chcąc uczciwie realizować nasze zadania, trzeba przede wszystkim włączyć do współzawodnictwa pracy wszystkich naszych kolegów z fabryk a przede wszystkim członków ZMP.

Mówiąc o konieczności dalszego usprawnienia i pogłębienia współzawodnictwa, musimy sobie wyraźnie zdawać sprawę, że to zadanie będziemy mogli dobrze spełnić tylko w wypadku odpowiedniej pracy organizacji fabrycznej ZMP i jej kierownictwa — Zarządu Fabrycznego.

Tam, gdzie organizacja fabryczna ZMP będzie aktywnie pracować wśród młodzie-

ży, potrafi dać młodzieży godziwą rozrywkę, dobrą książkę i dbać o jej interesy poprzez swego radcę w Radzie Zakładowej, tam zdobędzie ona odpowiedni autorytet wśród młodzieży. Tam, gdzie organizacja fabryczna sprawnie prowadzi pracę ideowo-wychowawczą wśród najszerzych rzesz młodzieży, nie ma ani jednego młodzieńca, który by nie brał udziału we współzawodnictwie pracy. Trzeba, żebyśmy sobie uświadomili, że za ilość i jakość produkcji odpowiedzialne jest również nasze koło fabryczne na oddziale i Zarząd Fabryczny w fabryce.

Następne zadanie, jakie przed organizacją fabryczną stoi, to sprawa tworzenia brygad produkcyjnych. Należy obecnie intensywniej, niż dotychczas organizować brygady. Winny to robić w porozumieniu z dyrekcją zakładu Zarząd Fabryczny ZMP. Zadanie to jest obecnie ułatwione, bo przemysł otrzymał zarządzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, obowiązujące dyrektorów fabryk do udzielenia pomocy ZMP w tworzeniu brygad.

Bardzo ważną jest sprawa odpowiedniego doboru członków brygad. Brygada musi mieć zapewnione możliwości utrzymania i podwyższenia swojej wydajności. Brygady nie mogą się składać z samych silnych lub samych słabych robotników. Trzeba do brygad włączyć pewną ilość słabszych kolegów, by w jej ramach podwyższali swoje kwalifikacje zawodowe, a w konsekwencji wydajność produkcyjną.

Nie ma fabryki w Łodzi, w której nie powstałaby przy pomocy Zarządu Fabrycznego ZMP brygada produkcyjna — to jest nasze hasło, do którego realizacji przystępujemy natychmiast.

W swojej dotychczasowej działalności, niektóre Zarządy Fabryczne zapomniały otoczyć troskliwą opieką młodzieży przodowników pracy. Trzeba, żeby i w tym kierunku naszej pracy organizacyjnej zaszła radykalna zmiana.

Prowadzimy obecnie szeroką akcję werbunkową na Kursy Przygotowawcze na wyższe uczelnie, na wczasokursy i kursy szkoleniowe w ramach ZMP. Nasz Zarząd Fabryczny, typując ludzi na te kursy, w pierwszym rzędzie winien typować młodzieżowych przodowników pracy.

Bojowym zadaniem organizacji fabrycznej ZMP jest ak-

cja Czynu 1-Majowego. Trzeba, by to wielkie święto międzynarodowego proletariatu każde koło ZMP uczciło realnym wkładem pracy w dziedzinie wykonania planu 3-letniego.

Zobowiązania 1-Majowe podjęło już wiele kół. Koło Związku Młodzieży Polskiej przy Zakładach Przemysłu Guzikarsko - Galanteryjnego, zobowiązało się do dnia 9 kwietnia 1949 r. przepracować dodatkowo 4 godziny. Koło ZMP przy PZPB Nr 8 zobowiązało się zmniejszyć ilość odpadków o 2,5 proc. i podnieść ilość produkcji na dzień 1 Maja do 105 proc., co przyniesie łącznie zwiększenie produkcji na sumę około 2,5 miliona złotych. Takie zobowiązania podjęły i inne koła fabryczne. Ta akcja ogarną musi wszystkie koła fabryczne.

Nasze organizacje fabryczne winny włączyć się jak najszybciej do akcji oszczędnościowej.

W każdym zakładzie można uzyskać poważne oszczędności. Widzimy, ile poniewiera się na salach odpadków, ile przez lekkomyślną, nieodpowiedzialną niejednokrotnie postawę, powodujemy braków. Zmniejszenie ilości odpadków i braków, to pierwsza poważna oszczędność na naszym terenie. Zmniejszenie zużycia energii elektrycznej, środków pędnych, smarów na jednostkę produkcji przyniesie nam również poważne sumy oszczędności.

Jeżeli wykonamy te wszystkie zadania bez reszty, to do manifestacji 1-majowej młodzież polska przyjdzie z nowymi osiągnięciami, wyrażającymi się tysiącami kilogramów przędzy, tkanin, ton węgla.

Jeżeli wykonamy te wszystkie zadania, to rzeczywiście godni będziemy miana członka ZMP.

J. Walczyk

Hufce SP przy pracy



Hufce „Służby Polsce” i Głmnazjum Państwowego im. M. Kopernika podczas pracy w Ogródku Jordanowskim na terenie Parku Andrzeja Struga, przy ul. Sędziewskiej.



Hufce żeński Głmnazjum Handlowego

Młodzieżowy Czyn 1-majowy

Do redakcji naszej w dalszym ciągu napływają liczne zobowiązania Pierwszomajowe kół fabrycznych i szkolnych ZMP, sekcji młodzieżowych Związków Zawodowych przy zakładach pracy.

Młodzież zorganizowana w Związku Młodzieży Polskiej i Sekcji Młodzieżowej Zw. Zaw. przy PZPB Nr 2 w Łodzi, zebrała na ogólnym zebraniu w dniu 1 kwietnia br. zobowiązała się:

1. Wykonać 43.000 mtr. tkanin na sumie 4.000,323 zł.
 2. Zmniejszyć ilość odpadków w wysokości 2,100 kg — wartości 104,140 zł co stanowi 2 proc.
 3. Uporządkować boisko sportowe.
- Młodzież VII Państw. Liceum, zebrała w dniu 28.III. 1949 roku, na wniosek koła ZMP postanowiła:
1. Podnieść poziom nauki w stosunku do I półroczu.
 2. W ramach ogólnokrajowej akcji „O” zebrać:

makulatury 2000 kg, wełny 40 kg, bawełny 100 kg, butelek 2000 sztuk, żarówek 1000 sztuk, złomu 500 kg.

Młodzież pracująca w oddziale II PZPW Nr 6 (ul. Łąkowa nr. 3-5) zobowiązała się oszczędzić do dnia 20 listopada 1949 roku sumę 9 milionów zł., zorganizować do dnia 1 Maja pięć Młodzieżowych Brygad Produkcyjnych, przeprowadzić na terenie zakładów zbiórki odpadków oraz uporządkować i uruchomić świetlice.

Analogiczne zobowiązania podjęła młodzież z WŁZPD (filia nr. 2, Legionów 29), Państwowego Liceum Pedagogicznego Wychowawczy Przedszkoli, PZPB Nr 17 (oddział I), 11-letniej Szkoły Średniej (Armii Czerwonej 41), Zakładu Nr 4 Wytwórni Sprzętu Mechanicznego (Kilińskiego 222), PZPB Nr 21 (Wodna 23), 11-letniej Szkoły Średniej (ul. Przyszkoła 42) i wielu innych zakładów pracy i szkół.

Nasze Koło śpiewa

Pod tą nazwą rozpoczął się z dniem 1 kwietnia b. r. konkurs świetlicowy, w którym biorą udział wszystkie koła ZMP w Łodzi. Repertuar konkursowy stanowią piosenki młodzieżowe, zawarte w kolejnych numerach Miesięcznika Informacyjnego ZMP, oraz młodzieżowe pieśni radzieckie. Eliminacje są przeprowadzane w trzech stopniach:

1. Pierwszy stopień — na zakładach pracy i szkołach. W eliminacjach biorą udział koła oddziałowe, zmianowe i klasowe. Eliminacje te organizowane są w formie wieczornych świetlicowych i odbywają się z udziałem młodzieży pracującej w zakładzie.

2. Drugi stopień eliminacji — to eliminacje dzielnicowe, w których biorą udział koła ZMP, wyróżnione na eliminacjach zakładowych i szkolnych.

3. Trzecia faza eliminacji — to eliminacja ogólnolódzka, w której biorą udział koła, wyróżnione na eliminacjach dzielnicowych.

Sąd konkursowy przy ocenie, bierze pod uwagę ilość piosenek, śpiewanych przez szkołę, ilość śpiewających na ogólną liczbę istniejących członków koła, i wykonanie piosenki.

Już dzisiaj można zaobserwować na wielu kołach tzw. gorączkę konkursową. Koleżki i koleżanki uczą się piosenek.

Dla wyróżnionych kół przewidziane są nagrody w formie śpiewników, książek i biblioteczek świetlicowych.

Szkolimy aktyw gminny ZMP

W dniach 2, 3 i 4 kwietnia na terenie całego województwa łódzkiego rozpoczęło się w ramach akcji ogólnopolskiej, szkolenie aktyw gminnego ZMP. Szkolenie odbędzie się w kwietniu i maju i obejmie 90 gmin.

Szkolenie aktyw gminnego ma dla naszej organizacji niezwykle doniosłe znaczenie. Wskutek wzrostu naszych organizacji powiatowych, których stan liczebny w niektórych powiatach dochodzi do 6000 członków, pracę organizacyjną trzeba oprzeć o mocne i sprawnie działające Zarządy Gminne ZMP., których zadaniem jest czuwać nad całością prac organizacyjnych na swoim odcinku.

Praca Zarządu Gminnego nie jest tak łatwa, jakby się to pozornie wydawało, tym bardziej, jeśli przyjmiemy, że w pewnych gminach liczba kół dochodzi do 15-tu a nawet przekracza tę cyfrę. Przy takim stanie organizacji gminnej Zarząd Gminny musi składać się z ludzi, którzy potrafią w odpowiedni sposób poprowadzić robotę. Rzecz jasna, że muszą to być ludzie, którzy rzeczywiście znają nie tylko swą wieś, ale całą gminę. Muszą to być ludzie orientujący się we wszelkich jej potrzebach i bolączkach, muszą znać gospodarstwo i polityczne możliwości swej gminy i muszą być na odpowiednim poziomie ideologicznym. A stwierdzić trzeba otwarcie, że w wielu jeszcze gminach takich ludzi nie posiadamy.

T. G.

siadamy. Nie posiadamy w dostatecznej ilości mocnego i znanego swego zadania aktyw gminnego. Skład Zarządów Gminnych jest często zupełnie przypadkowy, czasem funkcja jego jest funkcją jedynie tytularną, a samo jego istnienie formalnie tylko opiera się na przepisach Statutu.

Kursy Gminne, które obecnie przeprowadzamy muszą zmienić ten stan rzeczy. Kursy winny stworzyć nam nowe kadry ludzi świadomie i planowo umiających budować nasze gminne organizacje ZMP i muszą wytworzyć wśród aktyw gminnego poczucie organizacyjnej odpowiedzialności za swój niezwykle ważny odcinek pracy.

Do akcji szkolenia gminnego stanął cały aktyw wojewódzki i powiatowy. Z pomocą przyszedł nam Okręgowy Zarząd ZAMP-u, który również, szczególnie w okresie obecnych świątecznych, pragnie przyczynić się do podniesienia naszej wojewódzkiej organizacji.

W dniach 2, 3 i 4 kwietnia na pierwszej „ogniowej próbie” posła pierwsza seria gmin: Barczew, Buczek, Bełchatów, Witoń, Godzianów, Wolbórz i inne. W dniach 9, 10 i 11 kwietnia szkolenie rozpocznie się w dalszych gminach. Dwumiesięczny okres szkolenia naszych kadr gminnych musi dać rezultaty. Czekamy na nie całą naszą organizację.

W BOROWEJ

Wydział Oświatowo-Szkoleniowy Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Łodzi postanowił przydzielić kilku najbardziej wyróżniającym się w pracy Kołom z terenu województwa radiodiodbiorniki f-m „Aga”.

Zarząd Wojewódzki zastrzegł, że Koła, którym można przydzielić w nagrodę aparaty radiowe, posiadać muszą wzorowo pracującą świetlicę. Wśród nagrodzonych kół znalazło się Koło ZMP w Borowej, powiat Piotrków.

Co spowodowało, że spośród wielu kół pracujących na terenie powiatu piotrkowskiego, wyróżniona została akurat Borowa, że jej to właśnie przypadł w udziale nowy, lśniący 5-cio lampowy odbiornik radiowy?

Koło ZMP w Borowej, wsi leżącej w odległości 21 km od powiatowego Piotrkowa, istnieje już od r. 1945, kiedy to zostało założone jako Koło Młodzieży Wiejskiej „Wici”.

Przechodziło ono dość ciężki początkowy okres swej działalności. Na terenie powiatu piotrkowskiego w ogóle ciężko było w tym czasie prowadzić pracę organizacyjną. Wiele trzeba było pokonywać przeszkód, stawianych przez elementy wrogie. Młodzież borowiacy nie załamali się jednak. Nie łatwo było przezwyciężyć konserwatywizm wsi

budynku szkolnego przeprowadzić do wsi instalację elektryczną. Okazało się jednak, że instalacja musi kosztować 50.000 złotych. Szkoła nie miała tej sumy, więc choć cenny prąd elektryczny był tuż tuż... nie było go w szkole.

W budynku szkolnym koło ZMP posiadało swą świetlicę. Nieraz rozmawiali młodzi borowiacy, jakby to dobrze było, gdyby wieczory świetlicowe spędzają się w blasku elektrycznej żarówki. Jakby to było... No, i przystąpili do pracy. Trzeba było założyć instalację własnymi siłami. Założyła ją koło ZMP w Borowej w całym budynku szkolnym. Materiały kosztowały wprawdzie około 14.000 zł, ale to przecież nie 50.000. W świetlicy koła ZMP w Borowej zaczęło się teraz nowe życie. Ludno było w niej wieczorami. Przy elektrycznym świetle czytało się prasę, książki grało w warcaby, w szachy śpiewało. A wszystko dzięki nowemu słońcu, które rozpa-

li jej uprzedzenie do wszelkiego rodzaju pracy politycznej. Dokonał jednak tego. Dokonał nie drogą szumnych hasła, pustej frazeologii i krzykactwa, lecz dokonał tego swymi własnymi rękami, swą codzienną, szarą pracą, pracą, która zmieniała ludzi i wieś...

WŁASNYMI SIŁAMI

W Borowej nie ma światła elektrycznego. Znajduje się ono w Ośrodku Szkolenia Szybowcowego. Od tego to ośrodek kierownictwa Szkoły Podstawowej, jaka znajduje się w Borowej, postanowiło do

ło się u sufitu ZMP-owskiej świetlicy — elektryczność.

FILM I BOKSERSKIE REKAWICE

W Zarządzie Powiatowym ZMP w Piotrkowie stał bezużytecznie dłuższy czas waskotaśmowy aparat filmowy. ZMP-owcy z Borowej zainteresowali się nim. „Jeżeli dało się radę z instalacją — mówili sobie specje — to da się rady i z aparatem, nawet filmowym”. I dali mu radę. Zreperowali go, przywieźli z Piotrkowa krótkometrażowe filmy o charakterze popularno-naukowym i dziś cała Borowa może oglądać je w każdą sobotę i niedzielę. Dzięki swym ZMP-owcom — Borowa ma kino.

Koło ZMP w Borowej uprawia również sport. Zapala i chęci jest moc, gorzej wprawdzie ze sprzętem, ale 2 pary bokserskich rękawic, siatkówki i piłka do siatkówki muszą na razie wystarczyć.

Rozmawiam z sekretarzem koła koła Nowakiem Józefem, który pod okiem ma mocno widoczny siniec. Patrzę porozumiewawczo, a kol. Józek odpowiada mi nieco zażenowany:

— To Komendant Milicji... Ma lepszą wprawę, bo dłużej trenował.

Józek nie musi wyjaśniać, wiem doskonale. Ale Józek myśli się zrewanżować. Skończył przecież 6-cio tygodniowy Kurs Wychowania Fizycznego. Może kiedyś „groźny” komendant MO ulegnie mu. Zresztą do współpracy sportowej z ZMP przyłączyła się nie tylko Milicja, ale i SP. A największą popularnością cieszy się boks. Czy rękawice długo wytrzymają? Chyba nie. Lecz o to nie ma co się martwić. Będą nowe. W Borowej są przecież bokserzy. Są młodzi, więcej sportowcy.

WE WSI I GMINIE

Sprawy gospodarcze wsi nie są obce Kołu ZMP w Borowej. Przeciwnie. Nie ma we wsi żadnego wydarzenia gospodarczego, które odbyłoby się bez ich czynnego udziału. Są inicjatorami wszelkich przedsięwzięć, pionierami postępu i rozwoju. Z ich to Koła właśnie rekrutuje się 8-mio osobowa Brygada Ochrony Roślin, odpowiedzialna przeszkolona i dysponująca sprzętem. Z ich to inicjatyw

Oracz

Kronika Tomaszowa



DOMU WINSZUJEMY
Piątek, dnia 8 kwietnia
1949 r.
Dziś: Djonizego

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Straż Pożarna — 51
Milleja Obywatelska — 47
Dworzec Kolejowy — 4

K I N A
W sali RDK wyświetlana
jest polska komedia pt.
„Skarb”.

DYŻURY APTEK.
Dziś dyżuruje apteka Staszewskiego na Placu Kościuszki.

ADRES REDAKCJI: R.S.W.
„Prasa”, Plac Kościuszki 16.
telef. 250, godziny przyjęcia
10—12.

Wybieramy Komitety Rodzicielskie

Zebranie w II Szkole Ogólnokształcącej

Na terenie całego kraju we wszystkich szkołach podstawowych i średnich trwają wybory Komitetów Rodzicielskich. Również i na terenie naszego miasta akcja wyborów została już rozpoczęta.

Onegdaj odbyło się zebranie w II jedenastoletniej koedukacyjnej szkole ogólnokształcącej w Staszycach, na którym wybrany został nowy Komitet, którego skład pod względem socjalnym zezwala mieć pewność, iż zgodnie z założeniem — stanie się on rzeczywistym instrumentem, który obok wpływu na demokratyczne wychowanie młodzieży będzie pomocnym również w przełamywaniu braków i wszelkich trudności na terenie szkoły.

Wybory poprzedzone zostały referatem dyrektora szkoły — tow. Stańczyka, który omówił zadania, jakie nakreślone zostały przed Komitetem Rodzicielskim, po czym rozwinęła się dość ożywiona dyskusja, w czasie której po za dotychczasowymi spostrzeżeniami i uwagami z terenu szkoły, zebrani rodzice podnieśli momenty, które ułatwią i przyczynią się do lepszej i pełnej realizacji obowiązków i zadań Komitetu.

Po dyskusji, w której zabierali głos ob. ob. Władysławski, Grochowska, Boczkowski, Plich i Kiwerska — wybrano Komitet Rodzicielski w następującym składzie: Wierciorowski, sekretarz — Stanisław Spała, członkowie — Broniszewska Stanisława

Wczasy dla nauczycieli

Związek Nauczycielstwa Polskiego okręgu łódzkiego organizuje, w ramach wczasów letnich, pobyt dla swych członków w Warszawie, Krakowie i Poznaniu.

W ten sposób nauczyciele wjeżdżają bliżej z życiem kulturalno — naukowym oraz z osiągnięciami gospodarczymi środowisk miejskich.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Przed kilku dniami odbyło się w lokalu Ligi Kobiet miesięczne zebranie koła terenowego, poświęcone omówieniu przygotowań do święta 1-go Maja i referatowi o spółdzielczości.

Po zreferowaniu samego zagadnienia spółdzielczości i przedstawieniu korzyści i ułatwień, jakie wypływają z faktu przynależności do spółdzielni — referentka omówiła projekt utworzenia na terenie Tomaszowa spółdzielni usługowej.

Spółdzielnia ta zatrudniać będzie pracowników fizyczne, posiadających na usługi do mieszkań osób pracujących, które nie mają czasu na prace domowe, zmuszone są do wyrzucania się kimś innym. Pracownicy będą otrzymywali wynagrodzenie miesięczne, dzień roboczy trwać będzie 8 godzin, a korzystający z usług Spółdzielni — opłaty uiszczane będą w kasie Spółdzielni.

Spółdzielnia ta w poważnym stopniu rozwiązałaby dwa za-

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

gadnienia — zatrudnienie niewykwalifikowanych bezrobotnych kobiet i oddałaby poważne usługi kobietom pracującym zawodowo.

W ramach akcji pierwszomajowej omówiona została akcja współzawodnictwa, jakie do dnia 1 maja toczy się między miejscowym kołem terenowym, a kołem terenowym Ligi w Pałaniach.

Po żywej dyskusji, ustalono cały szereg punktów, których realizacja umożliwiłaby udzielenie pomocy pracownikom fizycznym.

Na zakończenie zebrania ustalono, że w dniu 1 Maja nie zatrudnione nigdzie członkinie Ligi manifestować będą w pochodzie pod sztandarem Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet.

Przebieg zebrania, zainteresowanie stawianymi zagadnieniami i ożywiona dyskusja — świadczą o coraz większej aktywności członkiń Koła Terenowego.

A. S.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

gadnieniem tym poświęcone były referaty tow. Sulmy i Włodarczyka, przy czym towarzyszył Sulma szereg omówił zadania gospodarcze stojące przed ruchem spółdzielczym.

Po referatach wyniki pierwszego etapu współzawodnictwa, którego jednym z zasadniczych kryteriów jest właśnie oszczędna praca i oszczędna gospodarka — omówił tow. Prokop, po czym prezes PSS — tow. Włodarczyk wręczył nagrody następującym pracownikom: Chlebnej Amelii (Sklep spółdzielczy Nr 25), Piwowarskiej Henryce (sklep Nr 4), Łukaszewicz Janinie (sklep Nr 13), Jung Kazimierze i

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Pietruszczak Alfredzie (sklep włoکیenniczy Nr 12), Szczukockiej Marii i Michaleckiej Marii (sklep masarski Nr 14) Michalik Felicji (sklep Nr 5), Bazler Józefie (sklep Nr 17), Zuchowskiemu Stanisławowi (sklep Nr 23) Wołickiej Leokadii (sklep Nr 27), Surowieckiej Irenie (sklep Nr 3) oraz kierownikom zespołów piekarskich Graczykowi Ireneuszowi (I miejsce) i Popielawskiemu Janowi (II miejsce).

Wyniki pierwszego etapu jeszcze bardziej ożywiają ruch współzawodnictwa — usprawniając tym samym działalność aparatu PSS i umacniając jego gospodarkę.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

W ramach Międzynarodowego Tygodnia Federacji bytych Więźniów Politycznych — miejscowy Oddział Z. b. WP zwołuje w niedzielę, dnia 10 kwietnia masowe zgromadzenie pod hasłem walki o pokój.

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

Zgromadzenie odbędzie się o godz. 10-ej rano w sali Robotniczego Domu Kultury i przewiduje przemówienia delegatów Zw. b. Więźni. Ligi Kobiet, Zw. Uczestn. Walki o Niepodległość i Demokrację, Związku Młodzieży Polskiej i Związku Inwalidów.

Tego samego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz pomocy więźniom politycznym w Grecji.

W związku z tym wzywa się wszystkich członków Zw. b. Więźniów do stawiennictwa w lokalu związkowym w niedzielę o godz. 9-ej rano.

Przedmiotem zwołania Spółdzielni Usługowej

TEATR
PANSTWOWY TEATR
WOJSKA POLSKIEGO
 W LODZI
 ul. Jaracza 27

Dzisiaj o godz. 16.30 teatr świetlaczowy. Wszystkie bilety sprzedane. Passe-partout nieważne.

TEATR „MELODRAM“
 ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ)
 Dzisiaj o godz. 19.15 doskonała komedia francuska E. Augier i J. Sandeau pt. „Zięć pana Poirier“.

PANSTWOWY TEATR
POWSZECHNY
 w Łodzi ul. 11-go Listopada 21
 Codziennie o godz. 19.15 a w niedzielę i święta o godz. 16-ej i 19.15 głośna sztuka J. Szaniawskiego „DWA TEATRY“ z Karolem Adwentowiczem w roli głównej.
 Dnia 6 i 7 b. m. passe partout nieważne.

TEATR KAMERALNY DOMU
ZOLNIERZA
 ul. Daszyńskiego 34.
 Dzisiaj o godz. 19.15 premiera sztuki amerykańskiego autora Ogdena Stewarta „GWIAZDA STEVENSONA“ w reżyserii Erwina Axera, dekoracjach Otto Axera.

TEATR „OSA“
 Traugutta 1 tel. 272-70
 O godz. 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 farsa M. Słomczyńskiego i Z. Wiehlera p. t. „Rycerz Szalony“ z A. Dymszą.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ
 „LUTNIA“
 Piotrkowska 243
 Dzisiaj codziennie o godz. 19.15 „BARON CYGAŃSKI“

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO
PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR
LALEK „PINOKIO“
 Nawrot 27
 Codziennie oprócz poniedziałków o godz. 9.30 „Czarodziejski kalosz“ — w niedzielę 10.IV. godz. 12 „Historia cała o niebieskich migdałach“ ostatni raz. Tel. 135-74.

CYRK NR. 2
 codziennie o godz. 19.15 soboty 2 przedstawienia — niedzielę 3 przedstawienia.
 Wielkie widowisko atrakcji.

kina
 ADRIA — „Paganini“.
 BAŁTYK — „Rzym Miasto Otwarte“.
 BAJKA — „Zuch Dziewczyna“
 GDYNIA — Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 15. „Radziecka Ukraina“.
 HEL — (dla młodzieży) „Znak Zorro“.
 MUZA — „Kłesa Szpiega“.
 POLONIA — „Czwarty peryskop“.
 PRZEDWIOSNIE — „Dziubars“
 ROBOTNIK — „Dziewczę z północy“.
 ROMA — „Casablanca“
 RECORD — dla młod. „Zwycięcy Stepów“, dla dorosłych „Noc w Casablance“.
 STYLOWY — 1-szy seans dla młodzieży „Byskawica“ dla dorosł. „Bella Tańczy“
 ŚWIT — „Aleksander Newski“
 TĘCZA — „Jęj Pierwszy Bal“
 TATRY — „Jasna Droga“
 WISŁA — „Czwarty peryskop“
 WŁOKNIARZ — „Rzym Miasto Otwarte“.
 WOLNOŚĆ — „Jęj pierwszy Bal“
 ZACHĘTA — „Eksperyment D-ra Ehrlicha“.

SPORT SPORT SPORT

W sporcie jest konieczna opieka higieniczno-lekarska

Przed 3 kursem medycyny sportowej dla lekarzy w Łodzi

Znaczenie sportu dla najszerzej rzeszy ludności, zwłaszcza dziś, gdy przestał on być przywilejem nielicznej, wybranej grupy społecznej, dla nikogo chyba nie ulega wątpliwości. Sport jest tym czynnikiem, który w naszych warunkach cywilizacyjnych ma za zadanie wyrównać biologiczne szkodliwości, jakie niekiedy pociąga za sobą spontaniczny postęp techniki i sposobu życia.

Aby organizm nasz rozwijał się prawidłowo, konieczną staje się rekompensata zaznaczających się jednokierunkowości. Najlepszą zaś rekompensatą, aby nie dopuścić do jednostronnych zбоcezeń w naszym organizmie są ćwiczenia fizyczne i sport. Ciało nasze powinno rozwijać się harmonijnie we wszystkich kierunkach i tylko przy takim rozwoju osiągniemy maksimum naszych możliwości życiowych. Doniosła rola sportu i wychowania fizycznego w naszych obecnych warunkach cywilizacyjnych polega przede wszystkim na tym, aby nam tę wszechstronność zarówno fizyczną, jak i psychiczną zapewnić i nie dopuścić do przeroszeń na jednych odcinkach, a niedorozwojów lub zaników na innych.

Jeden z wybitnych teoretyków wychowania fizycznego wyraził się mniej więcej w ten sposób, że organizm ludzki nie-ćwiczony rozwija się lepiej lub gorzej, ale organizm nie-ćwiczony marnieje. Chodzi więc o to, aby przy pełnym zrozumieniu korzyści, jakie daje nam sport, nie stawiać w sprzeczności z postulatami fizjologii i higieny wychowania fizycznego.

Organizm ludzki pod względem biologicznym nie zawsze jest dostosowany do tych warunków, jakie sam człowiek w następstwie postępu kulturalnego stworzył. Np. robotnik, pracujący przy maszynie wykonuje najczęściej wysoce wyspecjalizowane czynności za pomocą nie liczących grup mięśniowych, — głównie mięśni rąk. Reszta mięśni, a zwłaszcza potężne mięśnie nóg, tułowia i pasa barkowego pozostają w spoczynku. Wiemy, że narządy nieużywane ulegają z czasem zanikowi. Zwiotczenie i zanik wielkich mięśni kończyn dolnych i tułowia jest przyczyną mniejszej wartości fizycznej danej jednostki, oraz staje się często punktem wyjścia najrozmaitszych schorzeń i zniekształceń.

Jednakże sport, — jak każdy rodzaj naszej działalności, — musi podlegać pewnym normom. Sport uprawiany niewłaściwie, przesadnie również prowadzi do jednostronnego wypaczenia naszego rozwoju. Np. u zawodowych tenisistów, nie uprawiających poza tenisem innych gałęzi sportu i wychowania fizycznego obserwujemy wybitny przerosł mięśni prawego przedramienia. W następstwie długotrwałych, nadmiernych wysiłków zwiastuje u biegaczy może dojść do ciężkiego, trwałego uszkodzenia serca i całego układu krążenia.

Należy zawsze pamiętać, że sport uprawiany wbrew tym wymaganiom, niewłaściwie, przy niesie nam więcej szkody niż pożytku. Z tego też względu, oraz na skutek upowszechnienia się sportu wśród rzeszy pracowniczych, konieczne jest zaprowadzenie w tej dziedzinie kontroli nad sportem i wychowaniem fizycznym przez czynnik fachowy i kompletny, przez specjalistę lekarski.

Układ nerwowy przy wyspecjalizowanej pracy także działa zwykle jednostronnie, — długotrwałe, jednokierunkowe napięcie uwagi nierównomiernie obciąża poszczególne odcinki centralnego układu nerwowego i wywołuje przemęczenie nerwowe, które łatwo może stać się podstawą zaburzeń natury nerwowej lub psychicznej. Podobnych przykładów można by cytować dużo, — choćby pewna szkodliwość wynikająca z urbanizacji, warunków mieszkaniowych itp.

Zadania tego powinno podjąć się powstałe niedawno Stowarzyszenie Lekarzy Sportowych z siedzibą w Warszawie, posiadające swoje oddziały we wszystkich miastach wojewódzkich. Stowarzyszenie urządza kursy medycyny sportowej dla lekarzy, poświęcone zagadnieniom opieki lekarskiej nad sportem i wychowaniem fizycznym. W Łodzi odbyły się 2 takie kursy. Następnym odbędzie się prawdopodobnie w początkach maja br.

Zadania tego powinno podjąć się powstałe niedawno Stowarzyszenie Lekarzy Sportowych z siedzibą w Warszawie, posiadające swoje oddziały we wszystkich miastach wojewódzkich. Stowarzyszenie urządza kursy medycyny sportowej dla lekarzy, poświęcone zagadnieniom opieki lekarskiej nad sportem i wychowaniem fizycznym. W Łodzi odbyły się 2 takie kursy. Następnym odbędzie się prawdopodobnie w początkach maja br.



Fragment z międzymiastowego meczu w siatkówce kobiecej Moskwa — Leningrad

Odpowiedzialne zadanie

Związku Młodzieży Polskiej w naszym życiu sportowym

W związku z reorganizacją sportu polskiego, ZMP zmienił kierunek działalności w dziedzinie kultury fizycznej. Większa część z ponad 300 klubów sportowych ZMP weszła w skład ZS „Związkowców”. ZMP nie będzie prowadził kół sportowych, natomiast sportowcy ZMP wejdą do kół sportowych związków zawodowych, sportowych kół szkolnych i Ludowych Zespołów Sportowych.

Naczelnym zadaniem ZMP w dziedzinie wychowania fizycznego będzie praca wychowawcza w zreształeniach sportowych, skupiających młodzież. Pracą tą zajmą się członkowie ZMP, zasiadający w zarządach organizacji sportowych.

ZMP weźmie czynny udział w organizacji imprez masowych, przede wszystkim Biegów Narodowych, masowej nauki pływania i marszów jeziennych.

ZMP czuwać będzie nad akcją wyszkoleniową kadry instruktorskiej. Akcja ta przyjmie w roku bieżącym duże rozmiary. Przewiduje się wyszkolenie 4000 przodowników w. f. W ośrodku szkoleniowym ZMP w Bierutowicach zorganizowane będą również kursy dla działaczy sportowych, w których udział weźmie 300 aktywistów ZMP.

ZMP zajmie się przygotowaniem i organizacją 200-osobowej grupy sportowej, która weźmie udział w festiwalu młodzieżowym w Budapeszcie. W skład tej grupy wejdzie m. in. reprezentacja akademicka Polski na akademickie mistrzostwo świata.

W niedzielę pierusze skrzypce

zagra druga liga...

W Pabianicach PTC spotka się z Radomiakiem, a w Łodzi Widzew gości będzie Ostrowię

Łódzkie drużyny ligowe wystartowały dość pomyślnie w rozgrywkach o mistrzostwo ligi. EKS Włóknarz posiada 4 lokaty, a Widzew natomiast drugą. Jeśli uda mu się pokonać w niedzielę Ostrowię, co leży w granicach możliwości, a nawet sportowa publiczność Łodzi domagać się będzie tego od łódzian — Widzew utrzyma się na czolowym miejscu w tabeli mistrzowskiej.

Gorzej powodzi się PTC, które ma ostatnią lokatę w tabeli i na razie nie widać możliwości wywindowania się jej na wyższy szczebel tabeli. Najbliższy przeciwnik pabianczan Radomiak, po zwycięstwie nad Pomorzaniem, jest stuprocentowym faworytem niedzielnego spotkania.

W niedzielę będziemy oglądać dwa mecze o mistrzostwo ligi drugiej: rano w Pabianicach: PTC—Radomiak, po południu w Łodzi: Widzew—Ostrowia.

Pomorzanie musi się bardzo starannie przygotować do zawodów z Ogniskiem, aby nie utracić dalszych punktów.

Bzura podejmuje Garbarnię. Nie jest wykluczone, że gospodarze mogą jeden punkt „zarobić” na leaderze grupy północnej.

Lublinianka ma tym razem łatwe zadanie, gdyż zmierzy się z Gwardią szczecińską.

O mistrzostwo grupy południowej odbędą się następujące spotkania:

Bałdon—Tarnovia.
 Chelmek—Polonia (Przemysł).
 Polonia (Świdnica) — Narzęd.
 Gwardia—Rymer.
 Skra—Pafawag.

Co usłyszymy przez radio

11.40 Audycja szkolna. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Wiadomości popoł. 12.20 Muzyka popoł. 12.30 Audycja dla wsi. 13.00 PRZERWA 14.30 (Ł) Muzyka obiad. (Płyty) 14.50 (Ł) Z łódzkiej prasy. 15.00 (Ł) Wiadomości sportowe. 15.05 (Ł) Kapsył wski — Czajkowskiego (Płyty), 15.20 (Ł) Komunikaty. 15.25 (Ł) Chwila muzyki z płyt. 15.30 (Ł) „Białe kraki”. 16.00 DZIENNIK PO POŁUDNIOWY. 16.15 (Ł) „Elektromonter”. 16.30 Skrzynka ogólna. 16.40 Felieton lit. 16.45 Autobiograficzne wiersze Al. Puszkina. 17.00 Koncert przodowników pracy. Transmisja z CZECHOSŁOWACJI 17.45 Drugi dziennik popoł. 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.35 „Daleko od Moskwy”. 19.00 „Służba Polsce”. 19.15 Koncert Symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Radia Czechosłowackiego w Pradze. 20.00 DZIENNIK WIECZORNY 20.50 „Wyzwolenie Gdyni i Gdańska”. 21.00 Koncert. 21.45 (Ł) Koncert żywe. 21.59 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 22.00 Podsumowanie wyników dyskusji nad wygłoszonym referatem Prof. Dr. J. Dembowskiego. 22.30 Gra Orkiestra Polskiego Radia. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.55 Program na jutro. 0.05 Zakochanie audycji i Hymn.

Czytajcie „Głos Robotniczy“

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Nr 32

Wydziału Sportowego ŁOZB

1. I-szy wiosenny Krok Bokierski odbędzie się w dniach 27, 28, 29 i 30. IV. 49 r. Kluby zgłoszą swych zawodników do dnia 24. IV. 49 r.

2. Na zawody towarzyskie, które odbędą się dnia 10. IV. 1949 r. pomiędzy drużynami KS ZMP Zryw II (Łódź) — ZWRKS Lechia w Tomaszowie delegatem będzie ob. Krysiak.

Sekretarz
 (—) J. Służewski
 Przewodniczący W. S.
 (—) M. Tył

Teodor Dreiser 85 Tragedia Amerykańska

Zęby Clyda szczęknęły. Zatrząsł się jak pod mroźnym powiewem. Prawda! zostawiła płaszcz w gospodzie! Belknap i Jephson siedzieli w zdumieniu, lecz ciekawo, co dalej z tego wyniknie. Może się wytworzyć fatalna sytuacja, list ten może zwyciężyć cały sposób obrony Clyda! Ale należy czekać i przekonać się, co dalej nastąpi.

— W tym liście — mówił Mason — pisze ona, dlaczego tu się znajduje. Ma wyjść za mąż!

Obaj obrońcy i Clyde wydali westchnienie ulgi — doskonałe zgadzało się to z ich planem.

— I to zaraz... za jakie dwa dni najdalej... — mówił Mason ciesząc się, że zaskoczył Clyda. — Griffiths, Graham, czy też Golden wiedział lepiej. Wiedział, że narzeczona i narzeczony już tam nie powrócą, swoje więc wszystkie rzeczy wziął do łódki. Od samego południa do wieczora prawie pływał po jeziorze, szukając miejsca odosobnionego i wygodnego, skąd nie mógłby być widziany.

Znalazł takie nad samym wieczorem...
 A potem wdręwał sobie przez lasy w nowym kapeluszu na głowie, z czystą, suchą walizką w rękę i wyobraził sobie, że jest zupełnie bezpieczny. Clifford Golden już nie istniał. Carl Graham nie istniał — utonił się razem z Robertem Alden, Griffiths jednak był żywy i wolny w drodze do Twelfth Lake, gdzie tak mile czekało nań towarzystwo.

Panowie! Clyde Griffiths zabił Roberta Alden, zanim ja wrzucił do jeziora! Uderzył ją w głowę i w twarz i pewien był, że nikt tego nie widział. Gdy jednak ostatni krzyk jej brzmiał jeszcze w powietrzu, znalazł się świadek... i zanim zamknijemy tę sprawę, świadek ten opowie, co wie o tym.

Nie było żadnego takiego świadka, Mason jednak nie mógł powstrzymać się w zapale, żeby nie rzucił myśli, która by mogła zaskoczyć przygotowaną obronę.

Istotnie efekt był niesłychany. Clyde, który po wstrząsieniu spowodowanym wiadomością o liście starał się wrócić do równowagi i przybrać znów niewinną minę, teraz na nowo upadł na duchu.

Świadek? Ma tu zeznawać? Boże! Był więc ktoś, kto dojrzał jego nieumyślne uderzenie... słyszał jej krzyki... widział, że jej nie ratował... Może widział, jak szybko płynął do brzegu... może widział, jak zmieniła ubranie?... Boże!...
 Rece jego drapały poręcz krzesła, głowa pochyliła się w tył. To znaczy dla niego śmierć — egzekucja... Boże! Już żadnej nadziei... Opuścił głowę, jakby go sen ogarniał.

Dla Belknapa rewelacje Masona były nieoczekiwane i zdumiewające. Opuścił ołówki, którym robił notatki i partrył oszołomiony, nie wiedząc teraz, co ma mówić w obronę. Opanował się jednak natychmiast, czując, że i na niego oczy są zwrócone. Czyżby Clyde kłamał? Czyżby rzeczywiście ją zabił i to w oczach ukrytego świadka? W takim razie powinni rzec się jak najśpieszniej tak beznadziejnej wstępnej sprawy.

Jephson również przez chwilę był zdumiony i prawie upadł na duchu. I przez jego mózg błyskawicznie przeleciała myśl, że Clyde musiał skłamać, jeżeli istotnie był tak świadek. Zabił. Nie powiedział im, że umyślnie uderzył Roberta i że mógł być świadek tego... Jakże go więc teraz bronić twierdzeniem, że nastąpiła w nim zmiana uczuć? Któż w to uwierzy po takim zeznaniu?

Ponieważ jednak wiele w naturze Jephsona było przekory i determinacji, nie pozwolił sobie na długie oszołomienie pod wrażeniem takiej rewelacji. Zwrócił się w stronę Belknapa i Clyda, skarcił ich wzrokiem rzekł:

— Nie wierzę w to. Mason kłamie albo blaguje. W każdym razie czekajmy, zobaczymy dalej. Świadców jest dużo, my mamy również prawo ich badać, zadawać krzyżowe pytania, możemy nawet przeciągnąć to przez cały tydzień, jeżeli nam się tak będzie podobać. Mamą masę czasu, może my nawet doczekać się ustąpienia Masona, możemy sami tymczasem znaleźć różnych świadków. My wiemy, że mogło to być samobójstwo lub zwykły wypadek. Możemy nawet kazać przysiąc Clydowi, że znajdował się w jakimś kateptycznym stanie, że nie miał odwagi do spełnienia tego czynu. A nie łatwo komuś dokładnie coś zobaczyć z odległości pięćset stóp!

Uśmiechnął się, niezbyt jednak wesoło, a po chwili dodał, nie przeznacząc wszakże słów swych dla uszu Clyda:

— W najgorszym razie otrzymamy dla niego ze dwadzieścia lat, prawda?

D-025832 (D. c. n.)